

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/jozef-pilsudski/91711,Co-sie-stanie-gdy-mnie-zabraknie-Smierc-Pilsudskiego.html>



Uroczystości żałobne ku czci marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Busku k. Kielc, maj 1935 r. Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Co się stanie, gdy mnie zabraknie... Śmierć Piłsudskiego

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ROKSANA SZCZYPTA-SZCZĘCH 12.05.2022

12 maja 1935 r. o godz. 20.45 w Belwederze zmarł Józef Piłsudski – jeden z Ojców Niepodległej, odrodzonej w 1918 r. po 123 latach zaborów i nieobecności

na mapach świata.

U współczesnych budził skrajne emocje, od uwielbienia po niechęć. Miał zarówno oddanych zwolenników, jak i zaciętych przeciwników. Ani jednym, ani drugim nie szczędził słów krytyki.

Dostrzegał zagrożenia

„[...] jakiejś nocy mjr [Roman] Michałowski [...], adiutant Piłsudskiego, który był wtedy attaché wojskowym w Bukareszcie, był na nocnym dyżurze [...]. Nagle Michałowski usłyszał głos [i] przypuszczając, że ktoś wszedł do Marszałka, co było niedopuszczalne, zajrzał do pokoju. To była noc, 2 czy 3 po północy. Marszałek swoim zwyczajem stawiał pasjansa i mówił do siebie. I nagle spojrzał na Michałowskiego z rozpaczą w oczach i z miejsca zapytał: »Czego chcecie, chłopcze?«. Ten się coś wytłumaczył: »Myślałem, że czegoś Marszałek potrzebuje...« A Marszałek nagle: »Czy wy zdajecie sobie sprawę z niebezpieczeństwa grożącego Polsce od wewnątrz i od zewnątrz? Co się stanie, gdy mnie zabraknie? [...] Jeśli Polacy, wszyscy Polacy, nie wezmą się do roboty w obronie interesów kraju, a mnie zabraknie, to za dziesięć lat Polski nie będzie«”

- wspominał Wacław Jędrzejewicz wydarzenie z udziałem Marszałka i Michałowskiego z 1931 r.



Józef Piłsudski układa pasjansa podczas pobytu na Maderze, 1931 r. Fot. ze zbiorów NAC

Piłsudski, nie inaczej niż główne osobistości ówczesnej sceny politycznej, dostrzegał rozliczne zagrożenia dla niepodległości kraju. Różnica polegała na tym, że był skuteczny i wbrew zasadom obowiązującym w dyplomacji – nazbyt bezpośredni. Był bardziej żołnierzem niż politykiem, choć nosił w sobie cechy obydwu tych profesji. Stanowiło to ogromną zaletę, ale i nie lada wyzwanie dla oponentów politycznych oraz współpracowników Piłsudskiego. Wystarczy wspomnieć jego walkę w tzw. okresie Sulejówka o ustawę o naczelnych władzach wojskowych, mającą nadać szczególne kompetencje przyszłemu naczelnemu wodzowi.

„[...] ku rozpaczy swej rodziny i przyjaciół – używał najbardziej drażliwych epitetów w stosunku do najwyższych czynników wojska. Z wyjątkiem prezydenta [Stanisława] Wojciechowskiego generałowie [Stanisław] Szeptycki i [Władysław] Sikorski nasłuchali się i nacztyli w jego pismach najgorszych obelg, którymi sypał Piłsudski wbrew prośbom otoczenia. Dla polityków bliskich Piłsudskiemu, jak [Walery] Sławek, jak [Kazimierz] Świtalski, były to bardzo trudne momenty, starali się, ażeby z[a]łagodzić jakoś sytuację i doprowadzić do możliwych kompromisów. Piłsudski o to nie dbał i tę akcję swoją prowadził dalej [...]”.

Dar przewidywania

Troska o Rzeczpospolitą odgrywała u Piłsudskiego rolę nadrzędną.

„Odczuwał dotkliwie wszelką formę zależności czy lekceważenia Polski przez obcych lub poniżania jej majestatu przez swoich. Zwalczał też namiętnie wszelkimi sposobami, z uporem i wytrwałością każdego, o którym wyrobił sobie przekonanie, że świadomie czy nieświadomie depcze polską, państwową rację stanu”

– pisał Eugeniusz Kwiatkowski, wicepremier i minister skarbu w II RP.



**Portret Józefa Piłsudskiego
umieszczony na rynku w Bochni
podczas uroczystości z okazji
imienin Marszałka, 19 marca
1933 r. Fot. ze zbiorów NAC**

Miał szczególny dar przewidywania i oceny sytuacji, który pozwalał mu wysuwać daleko idące wnioski co do przyszłości. Kiedy więc 26 stycznia 1934 r. została podpisana polsko-niemiecka deklaracja o nieagresji, mająca obowiązywać przez 10 lat, Marszałek prorokował:

„Dobre stosunki Polski z Niemcami mogą trwać jeszcze cztery-pięć lat. Za więcej nie ręką”.

Nie pomylił się ani w 1931 r., ani w 1934 r. Dokładnie 1 września 1939 r. Niemcy zaatakowali Polskę.

COFNIJ SIĘ